

Modernizacja szwedzkiej artylerii

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 28 października 2008

Władze w Sztokholmie podjęły decyzje o wymianie sprzętu jedyne pułku artylerii szwedzkich wojsk lądowych. Ponad 30-letnie, ciągnięone haubicoarmaty FH77B, zostaną wymienione na samochodowe systemy artyleryjskie Archer.

Jedno z ostatnich ćwiczeń z udziałem FH77B. Jedyne aktywny pułk szwedzkiej artylerii, /

Szwedzkie siły zbrojne po mobilizacji mogą liczyć ok. 320 tys. żołnierzy. Jednak w czasie pokoju skupiają jedynie ok. 18 tys. żołnierzy, z czego połowę stanowią szeregowcy służby zasadniczej. Wojska lądowe to zaledwie kilka tysięcy ludzi, tworzących 1 pułk piechoty, 3 pułki czołgów/zmechanizowane, 1 pułk specjalny (spadochronowy) oraz jedyne pułk artylerii - Artilleriregementet A9.

Na wyposażeniu tego ostatniego znajdują się haubicoarmaty FH77B, mające za sobą już 30 lat służby. Sam dowódca jednostki, ppłk Thomas Lindell, twierdzi, że działa są już w poważnym stopniu zużyte i nie spełniają wymogów, stawianych przez współczesne pole walki.

Archer składa się z haubico-armaty kalibru 155 mm, podwozia, opartego o ciężarówkę \

W tym roku władze Szwecji zdecydowały się na modernizację wyposażenia A9. FH77B mają zastąpić nowoczesne systemy Archer - haubicoarmaty, zamontowane na podwoziu Volvo 6x6 A30D. Są to działa oparte na starej konstrukcji (stąd oznaczenie prototypu jako FH77BW), jednak o lufie wydłużonej do 52 kalibrów i mogącej wykorzystywać amunicję precyzyjną, szwedzko-amerykańskie M982 Excalibur, naprowadzane GPS i o zasięgu do 60 km.

Pierwsze seryjne działa mają trafić do A9 wiosną 2010. Celem jest osiągnięcie gotowości operacyjnej przez pierwszy, 4-działowy oddział rok później. Ma być on wykorzystywany w misjach zagranicznych.



Jedno z ostatnich ćwiczeń z udziałem FH77B. Jedyne aktywny pułk szwedzkiej artylerii, A9 z Boden - niewielka jednostka, w której służy jedynie 450 żołnierzy - wycofa je ze służby w 2010 / Zdjęcie: MO Szwecji

Szwedzkie siły zbrojne po mobilizacji mogą liczyć ok. 320 tys. żołnierzy. Jednak w czasie pokoju skupiają jedynie ok. 18 tys. żołnierzy, z czego połowę stanowią szeregowcy służby zasadniczej. Wojska lądowe to zaledwie kilka tysięcy ludzi, tworzących 1 pułk piechoty, 3 pułki czołgów/zmechanizowane, 1 pułk specjalny (spadochronowy) oraz jedyny pułk artylerii - Artilleriregementet A9.

Na wyposażeniu tego ostatniego znajdują się haubicoarmaty FH77B, mające za sobą już 30 lat służby. Sam dowódca jednostki, ppłk Thomas Lindell, twierdzi, że działa są już w poważnym stopniu zużyte i nie spełniają wymogów, stawianych przez współczesne pole walki.



Archer składa się z haubico-armaty kalibru 155 mm, podwozia, opartego o ciężarówkę Volvo 6x6 i zdalnie sterowanego modułu uzbrojenia Lemur. Działo ma zasięg do 30 km, w przypadku amunicji z gazogeneratorem - 40 km i 60 km dla amunicji Excalibur. Automat ładujący zapewnia szybkostrzelność 8-9 pocisków na minutę (lub więcej, dla krótszych okresów czasu). Załoga składa się z 4 żołnierzy. System może być jednak awaryjnie obsługiwany tylko przez 2 osoby - kierowcę i artylerzystę. Volvo A30D zapewnia prędkość do 70 km/h, wysokie

własności trakcyjne i odporność na ostrzał amunicją pośrednią kalibru 7,62 mm oraz wybuch min o masie do 6 kg TNT. Masa zestawu to ok. 30 t

W tym roku władze Szwecji zdecydowały się na modernizację wyposażenia A9. FH77B mają zastąpić nowoczesne systemy Archer - haubicoarmaty, zamontowane na

podwoziu Volvo 6x6 A30D. Są to działa oparte na starej konstrukcji (stąd oznaczenie prototypu jako FH77BW), jednak o lufie wydłużonej do 52 kalibrów i mogącej wykorzystywać amunicję precyzyjną, szwedzko-amerykańskie M982 Excalibur, naprowadzane GPS i o zasięgu do 60 km.

Pierwsze seryjne działa mają trafić do A9 wiosną 2010. Celem jest osiągnięcie gotowości operacyjnej przez pierwszy, 4-działowy oddział rok później. Ma być on wykorzystywany w misjach zagranicznych.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o